

# Teresa Sikora

---

## Wiara w sprawiedliwy świat a sposób doświadczania i percepcji nietolerancji

---

Chowanna 1, 36-46

---

1993

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



**Teresa SIKORA**

## **Wiara w sprawiedliwy świat a sposób doświadczenia i percepcji nietolerancji**

Głębokie przewartościowanie świadomości społeczeństwa polskiego, będące reakcją na dokonujące się przemiany społeczne, polityczne i ekonomiczne, niesie ze sobą nie tylko pozytywne, ale i negatywne skutki społeczne oraz psychologiczne. Możliwość zaimanifestowania swojej inności, odrębności, pojawienie się grup o sprzecznych często interesach stało się okazją do ujawnienia i okazywania wzajemnej nietolerancji. Stan nastrojów społecznych związany z głębokim kryzysem gospodarczym był następstwem czasu obrachunku, szukania winnych, rewanzu. Sytuacje takie są nierozłącznie związane z potocznie rozumianą niesprawiedliwością, krzywdą. A przecież, zdaniem M. J. L e r n e r a (1970, 1975, 1977, 1978), ludzie mają potrzebę wiary w to, że otaczający ich świat jest sprawiedliwy i każdy człowiek otrzymuje to, na co zasługuje. Chęć wyjaśnienia tej pozornej sprzeczności legła u podstaw podjęcia badań nad zjawiskiem nietolerancji. Dotychczas pojęcie nietolerancji uwzględniano w psychologii społecznej w ramach badań nad uprzedzeniami (G r e e n b l u m, P e a r l i n, 1962; N e w c o m b, T u r n e r, C o n v e r s e, 1970; A r o n s o n, 1978), autorytaryzmem (M a r o d y, 1967; K o r a l e w i e z, 1987) czy dogmatyzmem (M a l e w s k i, 1975). Uzgodnienia powstałe w wyniku tych badań dotyczą nietolerancji o tyle, o ile jest ona jednym ze wskaźników wspomnianych niżej wymiarów; dotyczą przede wszystkim genezy i mechanizmów zjawiska nietolerancji w odniesieniu do sprawców, czyli osób nietolerancyjnych, oraz obserwatorów.

O specyfice doświadczenia nietolerancji przez jej ofiary niewiele dotychczas wiadomo, stąd celem tego artykułu jest próba fenomenologicznej analizy zjawiska nietolerancji, zarówno od strony doświadczania jej, jak i postrzegania. Analizy tej dokonano także z uwzględnieniem różnicującego wpływu zmiennej osobowościowej, którą jest poziom wiary w sprawiedliwy świat rozumiany jako stopień przekonania jednostki o tym, że świat to miejsce, gdzie ludzie otrzymują to, na co zasługują (R u b i n, P e p l a u za: D o l i ń s k i, 1990).

Uwzględnienie tej zmiennej ma — w świetle teorii i przeprowadzonych badań — znaczące implikacje. Jak dowiodły badania L e r n e r a (1975; za: D o l i ń s k i, 1990; H a f e r, O l s o n, 1989), L e v e n t h a l, B e r g m a n (1969; za: W o s i ń s k a, 1989), różnice indywidualne w zakresie wiary w sprawiedliwy świat nie pozostają bez wpływu na motywację do spostrzegania swej sytuacji jako sprawiedliwej bądź niesprawiedliwej<sup>1</sup>. Ludzie głęboko wierzący w sprawiedliwy świat w obliczu doświadczanej niesprawiedliwości usiłują nadać sens temu, co im się przydarza, oraz szukają wyjaśnień i dowodów wskazujących na słuszność wydarzenia. Potrzeba wiary w sprawiedliwy świat indukuje wtedy przekonanie: „sam jestem temu winien”, „widocznie zasłużyłem na taki los”.

Ten mechanizm utrzymywania przekonania o sprawiedliwym świecie różnicuje także zachowanie ludzi słabo lub silnie wierzących w ową „sprawiedliwość” w sytuacji bycia obserwatorem niesprawiedliwości. Osoba przekonana, że każdy otrzymuje dokładnie to, na co zasługuje, w sytuacji spostrzeżenia ewidentnej krzywdy drugiej osoby podejmuje różne działania restytuujące sprawiedliwość bądź — jeśli nie ma takiej możliwości — podejmuje różne zabiegi reinterpretacyjne (D o l i ń s k i, 1990). Szczególnie silna jest wtedy tendencja do deprecjonowania ofiar pozwalająca na konstatację, że ofiara ta zasługuje na to, co ją spotyka.

Zasygnalizowana możliwość współwystępowania zjawiska niesprawiedliwości i nietolerancji pozwala przypuszczać, iż regulacyjna funkcja stopnia wiary w sprawiedliwy świat ujawni się także w analizie sposobu

---

<sup>1</sup> Zasadność porównywania sytuacji doświadczenia nietolerancji z sytuacją doświadczania pokrzywdzenia usprawiedliwić może zestawienie sposobów rozumienia tych dwu pojęć. Nietolerancja — nieakceptowanie odmienności, skłonność do potępiania, odrzucania i karania „innych” (za: K o r a l e w i e z, 1987); definicja mechanizmu powstawania poczucia pokrzywdzenia podana przez M i k u l ę (1982; za: W o s i ń s k a, 1989, s. 29): „[...] doznawanie pokrzywdzenia wyrasta z percepcji faktu, że pewne działania innych ludzi [...] są niezgodne z naszymi poglądami w danej sytuacji”. Porównanie to zdaje się sugerować możliwość współwystępowania tych dwu zjawisk na zasadzie związku przyczynowo-skutkowego w interakcji sprawca—ofiara nietolerancji.

doświadczenia i postrzegania zjawiska nietolerancji wśród przebadanych w ramach niniejszej pracy osób.

## Metoda badawcza

Do kontroli zmiennej niezależnej (wiary w sprawiedliwy świat) zastosowano „skalę do badania percepcji sprawiedliwego świata” Rubina i Peplau (patrz: D o l i Ń s k i, 1990). Wskaźnikiem stopnia tejże wiary jest wartość liczbowa średniej uzyskanej w tej skali. Zgodnie z interpretacją autorów, wynik wyższy od 3,5 traktować należy jako skłonność badanego do spostrzegania świata jako sprawiedliwego, wynik niższy zaś świadczy o tendencji przeciwnej. Rozróżnienie tych dwu grup, istotne dla celów niniejszej pracy, przedstawia tabela 1.

Tabela 1

Proporcje osób badanych ze względu na poziom wiary  
w sprawiedliwy świat

Lp.	Liczba punktów	Liczba osób	% osób
1	0—3,5	61	62,2
2	3,6—6,0	37	37,8

W celu uzyskania danych pozwalających kontrolować zmienną zależną rozumianą jako sposób funkcjonowania jednostki na poziomie emocjonalnym, behawioralnym i poznawczym w obliczu doznawania nietolerancji ze strony innych oraz sposób postrzegania zjawiska społecznej nietolerancji zastosowano technikę sprawozdań retrospekcyjnych w połączeniu z wywiadem.

Dane uzyskane w badaniach pilotażowych, poszerzone o informacje zaczerpnięte z literatury dotyczącej badań nad poczuciem pokrzywdzenia (W o s i Ń s k a, 1989) oraz percepcją sytuacji społecznej i ekonomicznej w Polsce (M a r o d y, 1988, 1989; W o s i Ń s k a, 1990), pozwoliły na wyodrębnienie kategorii wskaźnikowych zmiennej stanowiących podstawę do sformułowania pytań zawartych w kwestionariuszu wywiadu. Dotyczą one następujących kategorii wskaźnikowych:

### I. Doświadczenie nietolerancji:

1. Treść wydarzenia.
2. Kto był „sprawcą”?
3. Emocje przeżywane w związku z nietolerancją.

4. Oceny zjawiska.
  5. Atrybucje przyczyn nietolerancji.
  6. Reakcje „ofiary” nietolerancji.
  7. Reakcje „sprawcy” nietolerancji.
  8. Konsekwencje nietolerancji.
- II. Percepcja zjawiska nietolerancji społecznej:
1. Istota, rozumienie nietolerancji.
  2. Sfery życia o największym nasileniu nietolerancji.
  3. Percepowane reakcje obserwatorów sytuacji nietolerancji.
  4. Konsekwencje nietolerancji w wymiarze indywidualnym.
  5. Konsekwencje nietolerancji w wymiarze społecznym.
  6. Potrzeba i oczekiwania zmiany w zakresie nietolerancji.
  7. Postrzeganie związku nietolerancji z sytuacją destabilizacji społeczno-ekonomicznej w Polsce.

Dane empiryczne uzyskane w pierwszych 34 wywiadach posłużyły grupie sędziów kompetentnych do skonstruowania kodu pozwalającego na dokonanie analizy fenomenologicznej treści wypowiedzi.

W badaniach wzięło udział 98 osób: 41 kobiet i 57 mężczyzn w wieku 23—56 lat (por. tabela 2). Dobór osób do próby był przypadkowy, z zachowaniem kryterium wykształcenia (co najmniej średnie), które potraktowano jako niezbędne do udzielenia odpowiedzi na pytanie wywiadu. Badania prowadzono od stycznia do maja 1991 roku wśród mieszkańców miast i wsi różnych regionów Polski, z przewagą mieszkańców Górnego Śląska.

Tabela 2

## Rozkład wieku badanych

Wiek (w latach)	Liczba osób
23—29	25
30—36	20
37—43	19
44—50	12
51—57	16
58—65	6

## Wyniki badań

### Specyfika doświadczania i postrzegania nietolerancji

Analiza wypowiedzi osób badanych na temat doświadczania nietolerancji pokazuje, jak wygląda odbicie tego zjawiska w świadomości jednostek; w sferze emocjonalnej, poznawczej, behawioralnej.

Osobami, których działania badani najczęściej postrzegali jako nietolerancyjne, były osoby z najbliższego otoczenia (29%) — współmałżonkowie, rodzice, rodzeństwo, teściowie oraz zwierzchnicy sprawujący w danej sytuacji formalną władzę nad badanymi (28%) (np. w hierarchii zawodowej, kościelnej, wojskowej). Fakt zbliżonej częstości występowania aktów nietolerancji ze strony zarówno krewnych, jak i obcych jest tyle interesujący, co niepokojący. Rodzina bowiem, z założenia, ma być tym miejscem, gdzie akceptuje się jednostkę w pełni, nie „ze względu na”, ale „mimo wszystko”. Brak oparcia w rodzinie, świadomość bycia nie w pełni akceptowanym może prowadzić do utraty poczucia bezpieczeństwa, braku samoakceptacji i w konsekwencji do uruchomienia mechanizmów obronnych, utrudniających utrzymywanie satysfakcjonujących kontaktów społecznych.

Jakość tych kontaktów staje pod znakiem zapytania, tym bardziej że badani czują się nietolerancyjnie traktowani przy ujawnianiu jakiegokolwiek inności, odrębności. Nie ma większego znaczenia fakt, czy jest to inność widoczna „na pierwszy rzut oka”, jak np. inny niż przeciętny wygląd zewnętrzny, czy też inność ta ujawnia się w bliższym kontakcie: w rozmowie, dyskusji, kiedy to — celowo lub mimochodem — ludzie prezentują swój światopogląd czy chociażby tylko poglądy, przekonania dotyczące różnych spraw. Takie doświadczenie nietolerancji jako odbierania przyzwolenia na — chociażby psychiczną — odrębność, autonomię tłumaczy siłę i kierunek pojawiających się w tych momentach emocji i sądów. Wściekłość, złość, gniew to główne przeżyciowe atrybuty doznawanej nietolerancji (67%), chociaż nie jedyne. Pojawiają się również emocje z przeciwnego bieguna — bezsilność, bezradność (22,6%), które niejednokrotnie współwystępują z pierwszymi. Silne napięcie psychologiczne, jakie powstaje w efekcie przeżywania tych emocji, najczęściej motywuje osobę do wysiłku na rzecz zmiany zaistniałej sytuacji i ukierunkowuje myślenie na szukanie takiej możliwości (37%). Ponadto (lub równocześnie) „ofiary” dokonują — na poziomie myśli — negatywnych ocen sprawcy (31%), a także zastanawiają się nad sposobem rewanżu, zemsty (12%); czasem bardzo konkretnej („chciałem spalić mu całą posiadłość”). Ma to z pewnością na celu zachowanie pozytywnej samooceny chociażby poprzez poddanie się złudzeniu, iż wartość zanegowana u innych automatycznie przysparza wartości negu-

jącemu (S z y s z k o w s k a, 1989). Z tego samego zapewne powodu nie było ani jednej osoby, która, chociaż w niewielkim stopniu, chciałaby doszukiwać się w sobie przyczyn nietolerancyjnego potraktowania jej.

Realne działania, które podejmują „ofiary” w dużym stopniu korespondują z przeżywanymi przez nie emocjami. I tak, przewaga emocji związanych z atakiem oraz rozważań dotyczących możliwości zmiany sytuacji znajduje swoje odbicie w liczbie osób (55%) działających w kierunku zmiany sytuacji. Działania te częściej mają charakter reakcji obronnych (32%), polegających na tłumaczeniu się, uzasadnianiu swoich racji, niż ataku na sprawcę, odwoływania się do osób trzecich (22,6%). Duża grupa badanych (40%) wycofuje się z sytuacji bycia ofiarą nietolerancji, co wydaje się logicznym następstwem przeżywanego emocji bezsilności, bezradności, a jednocześnie może też wynikać ze specyfiki sytuacji, np. nietolerancyjności zwierzchnika, kiedy to za aktywny sprzeciw mogłyby grozić silne kary i dlatego bezpieczniej jest wycofać się czy pozostać biernym. Często cena, jaką płaci się za takie postępowanie, jest — chociaż niewymierna — bardzo wysoka w sensie kosztów psychologicznych. 42% badanych mówiło o wystąpieniu — na skutek stania się ofiarą nietolerancji — silnych emocji negatywnych i/lub długotrwałych, o dużym „ciężarze gatunkowym” skutków typu zmiany postaw, stosunku do świata, ludzi („straciłem wiarę w ludzi”, „rzutuje to teraz na wszystkie inne kontakty z ludźmi”) — 26%. Do tej grupy konsekwencji można zaliczyć i te (20,4%) informujące o zemście, rewanżu ze strony sprawcy lub ofiary. Zestawienie tych danych z wynikami dotyczącymi „prób pojednania” (4%) wskazuje, że w wielu wypadkach sytuacja nietolerancji może stać się impulsem do długotrwałego konfliktu interpersonalnego, eskalacji napięć, agresji i destrukcyjnych działań, które nie omijają właściwie żadnej płaszczyzny życia społecznego.

W opinii 38% badanych nietolerancja manifestuje się wszędzie, gdzie spotykają się ludzie i dotyczy również często „innego koloru butów”, co „innego koloru skóry”, aczkolwiek dla niewiele mniejszej grupy (31%) szczególnie „nietolerancyjnorodna” jest płaszczyzna religijna, wyznaniowa. Zderzenie wyrosłych na niej norm moralnych, etycznych, stanowiących dla jednostki wartość autonomiczną, z innymi, odmiennymi rodzi silne napięcie psychiczne motywujące do obrony „tego, co ważne”. Obrona ta może przybierać właśnie formę nietolerancji jako strategii redukującej poczucie zagrożenia.

Taka funkcja nietolerancji nasuwa przypuszczenie, że nie zawsze musi być ona (nietolerancja) działalnością w pełni uświadomioną. Możliwość takiej interpretacji dopuszczają rozważania psychologów wskazujących na uruchomienie mechanizmów obronnych w postaci niechęci, wrogości w sytuacji odczuwania lęku czy zagrożenia (H o r n e y, 1980; N e w c o m b, T u r n e r, C o n v e r s e, 1970; S k a r b e k, 1989; S k a r ż y Ń s k a,

1981; Koralewicz, 1987). Empirycznym potwierdzeniem tej tezy w przeprowadzonych badaniach jest definiowanie nietolerancji jako „niezrozumienia” innych ludzi, poglądów, przyzwyczajęń, zakładające, niejako *per se*, brak intencjonalności „sprawcy” (27,6% badanych). Ale prawie równie często nietolerancję ujmuje się jako „nieakceptowanie” (25,6%), brak szacunku (19,4%), narzucanie swoich poglądów, racji, zachowań (17,3%).

Atrybuowanie przyczyn tychże zachowań nie odbiega od proponowanych przez klasyków psychologii czy socjologii (Newcomb, Turner, Converse, 1970; Malewski, 1975; Aronson, 1978; Marody, 1976; Koralewicz, 1987). Z jednej strony jest to kwestia „wyuczenia się” — jak pisał Aronson (1978) — „na kolanach mamy i taty”, wyrastania w określonym środowisku, norm, grup odniesienia, pełnionych ról społecznych (36,7%), z drugiej strony — niska sprawność intelektualna (32,7%), uniemożliwiająca widzenie wydarzeń w wielu kontekstach, ograniczająca możliwość patrzenia na świat w całej jego złożoności i różnorodności.

Warto zwrócić uwagę i na to, że niektórzy (16,3%) traktują nietolerancję jako właściwość sytuacji zewnętrznej, a nie osoby. Być może jest to przejaw myślenia życzeniowego, które pozwala wierzyć, że kiedy zmieni się sytuacja, zniknie nietolerancja. Wydawałoby się to rozwiązaniem ze wszech miar pożądanym, także ze względu na koszty, jakie ponoszą — w opinii badanych — obserwatorzy w sytuacji nietolerancji. Postrzegani są jako ci, którzy nie ingerują, pozostają bierni (68%), a jednocześnie przeżywają silne negatywne emocje (62%).

Generalnie konsekwencjami nietolerancji są: wzrost agresji (45%) — zarówno w sferze emocji, jak i działań lub, wręcz przeciwnie, poczucie alienacji (41%), depresja (27%), a w przypadku uwzględnienia szerszego kontekstu społecznego — nasilenie działań odwetowych (67%); „błędne koło”, gdy nietolerancja rodzi nietolerancję, a nawet konsekwencje tak dalekosiężne, jak hamowanie różnorodności i — w efekcie — rozwoju społecznego (18%).

W tym kontekście zupełnie nieoczekiwane wydają się wypowiedzi odnośnie do funkcjonalności nietolerancji, stanowiące niemalże procent (28,6%). O ile bowiem w świetle ogólnej negatywnej oceny nietolerancji wskazywanie na konieczność wyeliminowania jej czy zróżnicowanych oczekiwań sprawców, ofiar i obserwatorów w tej sytuacji wydaje się przekonaniem ogólnie podzielanym, o tyle odpowiedzi typu: „ludzie nie chcą nic zmieniać; nietolerancja jest, w gruncie rzeczy, wygodna”, „nietolerancja to doświadczenie, które trzeba przejść, by być bogatszym” są zaskakujące. Tym bardziej że przy omawianiu konsekwencji nietolerancji nie padła ani jedna odpowiedź, która wiązałaby się z funkcjonalnością, z czymś po-



zytywnym. Być może pytanie o potrzeby, oczekiwania wywołało projekcję własnych potrzeb i oczekiwań badanych, które jako nie w pełni akceptowane społecznie, przypisane innym osobom, nie stanowiły zagrożenia dla „ego”.

Zgodna natomiast z potocznym odczuciem jest opinia (75%) o szczególnym wzroście nietolerancji w ostatnim czasie. U podstaw tej współzależności lokuje się demokratyzację życia społecznego, pluralizm polityczny, ale — przede wszystkim — nierówności ekonomiczne, problemy związane z pogarszającym się standardem życia większości i wynikającą stąd frustrację, niezadowolenie, zawiść, sprzyjające powstawaniu nietolerancji. To właśnie „szare życie” częściej bywa postrzegane jako podłoże powstawania nietolerancji niż publicznie dyskutowane różnice narodowościowe czy przynależności polityczne.

### **Różnice między osobami wierzącymi i nie w sprawiedliwy świat w zakresie percepcji oraz doświadczania nietolerancji**

Zastosowanie testu proporcji *u* (G r e Ń, 1975) pozwoliło na uchwycenie istotnych różnic między osobami wierzącymi i nie wierzącymi w sprawiedliwy świat w zakresie doświadczania oraz postrzegania nietolerancji. Przedstawiona zostanie próba wyjaśnienia tych różnic w świetle teorii sprawiedliwego świata M. Lerner'a jako jednego z możliwych podejść. I tak, osoby wierzące w sprawiedliwy świat rzadziej mówią o doświadczaniu nietolerancji na skutek pogwałcenia przez „sprawców” norm społecznych oraz nieakceptowania ich stylu bycia. Powstaje tutaj pewna niejasność: osoby wierzące w sprawiedliwy świat to, w znacznej mierze, osoby chodzące „utartymi ścieżkami” — przestrzegające określonych norm, reguł, konwencji (por. D o l i Ń s k i, 1990). O ile więc zrozumiałe wydaje się, że ich „styl bycia” jest na tyle zuniformizowany, że mało komu może nie odpowiadać, o tyle trudno wyjaśnić, skąd to rzadsze, w porównaniu z grupą nie wierzących w sprawiedliwy świat, bycie ofiarą nieojoalności, niedotrzymania umowy, nieudzielenia pomocy itp. Być może, osoby wierzące w sprawiedliwy świat swoim zachowaniem zgodnym z ogólnie akceptowanymi normami obligują, niejako, innych do podobnego postępowania.

Postrzeżenie przede wszystkim osób nieznanomych jako nietolerancyjnych mieści się w tezie Lerner'a mówiącej, że im bliższe jest wierzącym w sprawiedliwy świat otoczenie, tym bardziej spostrzegają je oni jako sprawiedliwe. Pojawiające się w tej grupie emocje typu przykrość, zaškoczenie mogą być reakcją na konfrontację „chronionego” przekonania, że świat jest sprawiedliwy, z sytuacją zdającą się zaprzeczać temu. Natomiast niepojawienie się w obrębie emocji poczucia poniżenia, upokorzenia może stano-

wić efekt autodeprecjacji, znalezienia usprawiedliwienia dla zaistniałej sytuacji i, w związku z tym, wyparcia ze świadomości faktu zaistnienia emocji wskazujących, zwłaszcza w potocznym odczuciu, na krzywdzące działanie kogoś.

Zaznaczające się tendencje osób wierzących w sprawiedliwy świat do analizowania własnego postępowania umożliwiają im ewentualne dokonanie behawioralnej autodeprecjacji, a to — zdaniem J a n o f f - B u l m a n (1982; za: D o l i Ń s k i, 1990) — pozwala na żywienie przekonania o możliwości uniknięcia podobnego zdarzenia w przyszłości oraz utrwalenie wiary w zasadę zasługiwania. Prawdopodobnie ta wiara skłania do myślenia o zemście — myślą o niej nie wierzący w sprawiedliwy świat, dla których sprawiedliwość jest pewnie tym, o co należy samemu walczyć: właściwością własnych działań, a nie świata.

Wyrazem dążenia do nienaruszania przekonania o sprawiedliwości świata może być także pamiętanie o próbach pojednania ze strony sprawców i ani jedna relacja o rewanzu czy zemście (odwrotnie niż w przypadku osób nie wierzących w sprawiedliwy świat) jako konsekwencjach doświadczanej nietolerancji. Może instrumentalna funkcja selektywności pamięci mającej na celu zminimalizowanie niezgodności (por. C z a p i Ń s k i, 1985; L e w i c k a, 1985)?

Prawie żaden wydaje się udział przekonania o sprawiedliwym świecie w sposobie postrzegania nietolerancji jako zjawiska o zasięgu makrospołecznym. Zróżnicowanie międzygrupowe ujawniło się tutaj na poziomie 3 spośród 40 podkategorii. Przedyskutowanie tych zróżnicowań w świetle teorii Lenera oparto, być może spekulatywnie, na założeniu zadziałania mechanizmów projekcji i generalizacji.

Definiowanie nietolerancji jako skutku niskiego poziomu intelektualnego, a zwłaszcza schematyzmu, konserwatyzmu, wąskich horyzontów myślowych wystąpiło częściej wśród osób przejawiających wysoki stopień wiary w sprawiedliwy świat. Można podejrzewać, że cechy te, charakterystyczne dla osób autorytarnych, są także (na skutek pozytywnej korelacji autorytaryzmu z przekonaniem o sprawiedliwym świecie; por. D o l i Ń s k i, 1990) charakterystyczne dla wierzących w sprawiedliwy świat. Następstwem tego byłaby nietolerancja wspomnianych osób, zwłaszcza nietolerancja na odstępstwa od zasad, norm, schematów. Możliwe więc, że mówiąc o „wąskiej perspektywie poznawczej” jako przyczynie nietolerancji, osoby te mówią *de facto* o przyczynach własnej nietolerancji, dokonując projekcji ich (przyczyn) na innych.

Przyjmując, że częstsze wskazywanie przez osoby wierzące w sprawiedliwy świat obserwatorów nietolerancji jako tych, którzy nie udzielają wsparcia ofierze, wynika z uzgodnień powstałych na skutek projekcji własnych przeżyć i doświadczeń, warto zaznaczyć, że Lerner (L e r n e r, S i m-

m o n s 1966) akcentował taką możliwość reagowania obserwatorów (a właściwie niereagowania) w sytuacji, kiedy istnieje prawdopodobieństwo, iż mogą się oni znaleźć w takim położeniu jak ofiara. Obawa przed taką możliwością tłumaczyć może również rzadsze (niż w grupie osób nie wierzących w sprawiedliwy świat) spostrzeganie nietolerancji jako atrybutu sytuacji przełomowych. Przekonanie, że nietolerancja jest następstwem ściśle określonych przemian (politycznych, ekonomicznych itp.) pozwala — na poziomie manipulacji poznawczych — na zabezpieczenie się przed nietolerancją: w politykę, ekonomię czy dysputy religijne można się „nie mieszać”, czyli konkretne zachowania pozwolą uniknąć nietolerancji. Jeśli jednak uzna się, że nietolerancja jest cechą enigmatycznie pojętej, niedookreślonej „sytuacji przełomowej”, znaczyłoby to, iż dotknąć może, w równym stopniu, każdego i to tylko dlatego, że wszyscy w takiej sytuacji się znajdują. Konstatacja ta byłaby dla osób wierzących w sprawiedliwy świat zbyt zagrażająca — burzyłaby przekonanie o zasługiwaniu, naruszałaby tym samym przekonanie o możliwości sprawowania kontroli nad otoczeniem, której potrzebę mają te osoby (por. S z m a j k e, 1989).

Podsumowując można powiedzieć, że wiara w sprawiedliwy świat w znacznym stopniu wpływa na sposób doświadczania doznanej nietolerancji, w niewielkim zaś stopniu wiąże się ze spostrzeganiem zjawiska nietolerancji społecznej.

## Bibliografia

- A r o n s o n E., 1978: *Człowiek istota społeczna*. Warszawa, PWN.
- C z a p i ń s k i J., 1985: *Przesłanki ustosunkowań wobec innych ludzi*. W: *Psychologia spostrzegania społecznego*. Red. M. L e w i c k a. Warszawa, KIW.
- D o l i ń s k i D., 1989: *Krytyczne spojrzenie na Melvina Lerner'a koncepcję wiary w sprawiedliwy świat*. „Przegląd Psychologiczny”, nr 1.
- D o l i ń s k i D., 1990: *O tych, którzy wierzą, że świat jest sprawiedliwy, i o tych, którzy wolą sądzić, że sprawiedliwy nie jest*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego”, nr 1.
- G r e e n b l u m J., P e a r l i n L. J., 1962: *Ruchliwość pionowa a uprzedzenia etniczne: analiza socjologiczno-psychologiczna*. W: *Zagadnienia psychologii społecznej*. Red. A. M a l e w s k i. Warszawa, PWN.
- H a f e r C. L., O l s o n J. M., 1989: *Beliefs in a Just World and Reactions to Personal Deprivation*. „Journal of Personality”, No. 57.
- H o r n e y K., 1980: *Nerwice a rozwój człowieka*. Warszawa.
- J a n o f f - B u l m a n R., 1982: *Esteem and control bases blame and coping in the „real world”: Severe accident victims react to their lost*. „Journal of Personality and Social Psychology”, No. 26, s. 415—419.

- Koralewicz J., 1987: *Autorytaryzm, lęk, konformizm. Analiza społeczeństwa polskiego końca lat siedemdziesiątych*. Wrocław, Ossolineum.
- Lerner M. J., 1970: *The desire for justice and reactions to victims*. In: *Altruism and helping behavior*. Eds. J. Macaulay, L. Berkowitz. New York, Academic Press.
- Lerner M. J., 1975: *The justice motive in social behavior*. „Journal of Social Issues”, No. 31, s. 1—19.
- Lerner M. J., 1977: *The justice motive. Some hypotheses as to its origins and forms*. „Journal of Personality”, No. 45, s. 1—51.
- Lerner M. J., Miller D. T., 1978: *Just world research and the attribution process. Looking back and ahead*. „Psychological Bulletin”, No. 85, s. 1030—1051.
- Lerner M. J., Simmons C. H., 1966: *Observers reaction to the „innocent” victim: comparison or rejection*. „Journal of Personality and Social Psychology”, No. 4, s. 203—210.
- Leventhal G. S., Bergman J. T., 1969: *Self-depriving behavior as a response to unprofitable inequity*. „Journal of Experimental Social Psychology”, No. 5, s. 153—171.
- Lewicka M., 1985: *Psychologia spostrzegania społecznego*. Warszawa, KIW.
- Malewski A., 1975: *Nietolerancja, dogmatyzm i lęk*. W: *O nowy kształt nauk społecznych*. Red. A. Malewski. Warszawa, PWN.
- Marody M., 1976: *Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy*. Warszawa, PWN.
- Marody M., 1988: *Awans i krach*. „Polityka”, nr 18.
- Newcomb Th. M., Turner R. H., Converse, 1970: *Psychologia społeczna*. Warszawa, PWN.
- Rubin Z., Peplau L. A., 1975: *Who believes in a just world?* „Journal of Social Issues”, No. 31, s. 65—89.
- Skarbek K., 1989: *Zawiść i nienawiść w sporze z Temidą*. W: *Nienawiść i zawiść*. Red. M. Szyszowska. Warszawa, KIW.
- Skarżyńska K., 1981: *Spostrzeganie ludzi*. Warszawa, PWN.
- Szmajke A., 1989: *Dążenie do uzyskania poczucia kontroli nad zdarzeniami jako modyfikator sądów atrybucyjnych i spostrzegania osób*. „Przegląd Psychologiczny”, nr 1.
- Szyszowska M., 1989: *Nienawiść i zawiść*. W: *Nienawiść i zawiść*. Red. M. Szyszowska. Warszawa, KIW.
- Wosińska W., 1989: *Niesprawiedliwość w stosunkach interpersonalnych*. Katowice, Uniwersytet Śląski.
- Wosińska W., 1990: *Ocena sytuacji ekonomicznej w polskim społeczeństwie i strategie służące utrzymaniu odpowiedniego standardu życia*. [Referat wygłoszony w Jenie, maszynopis].
- Zaborowski Z., 1986: *Psychospołeczne problemy sprawiedliwości i równości*. Warszawa, PWN.